

Eternal dream

Rozdział 2

By Ron512



Po chwili w salonie...

Co się stało, Hiro-kun.
Czyżbym zamówiła ci
zły rozmiar? Hehe.

Oczywiście w końcu to
szkoła dla dziewczyn, więc to
chyba oczywiste że nie mamy
męskich mundurków.

Co?
Przecież to żeński
mundurek.

Eee... Tak, ale nie mogę
nosić żeńskiego mundurka
wszystkie dziewczyny będą
się ze mnie śmiały jak zobaczą
faceta w żeńskim mundurku.


Hm? A dlaczego
ktoś miałby się
z ciebie śmiać?

Przecież nie ma
w tym nic dziwnego że
dziewczyna nosi damski
mundurek.

Będziesz chodził do
mojej szkoły przebrany
za dziewczynę.

... Co?

Żartujesz,
prawda? Powiedz że
to tylko żart.



Chyba nie
myślałeś że pozwolę
chłopakowi chodzić do
mojej szkoły.

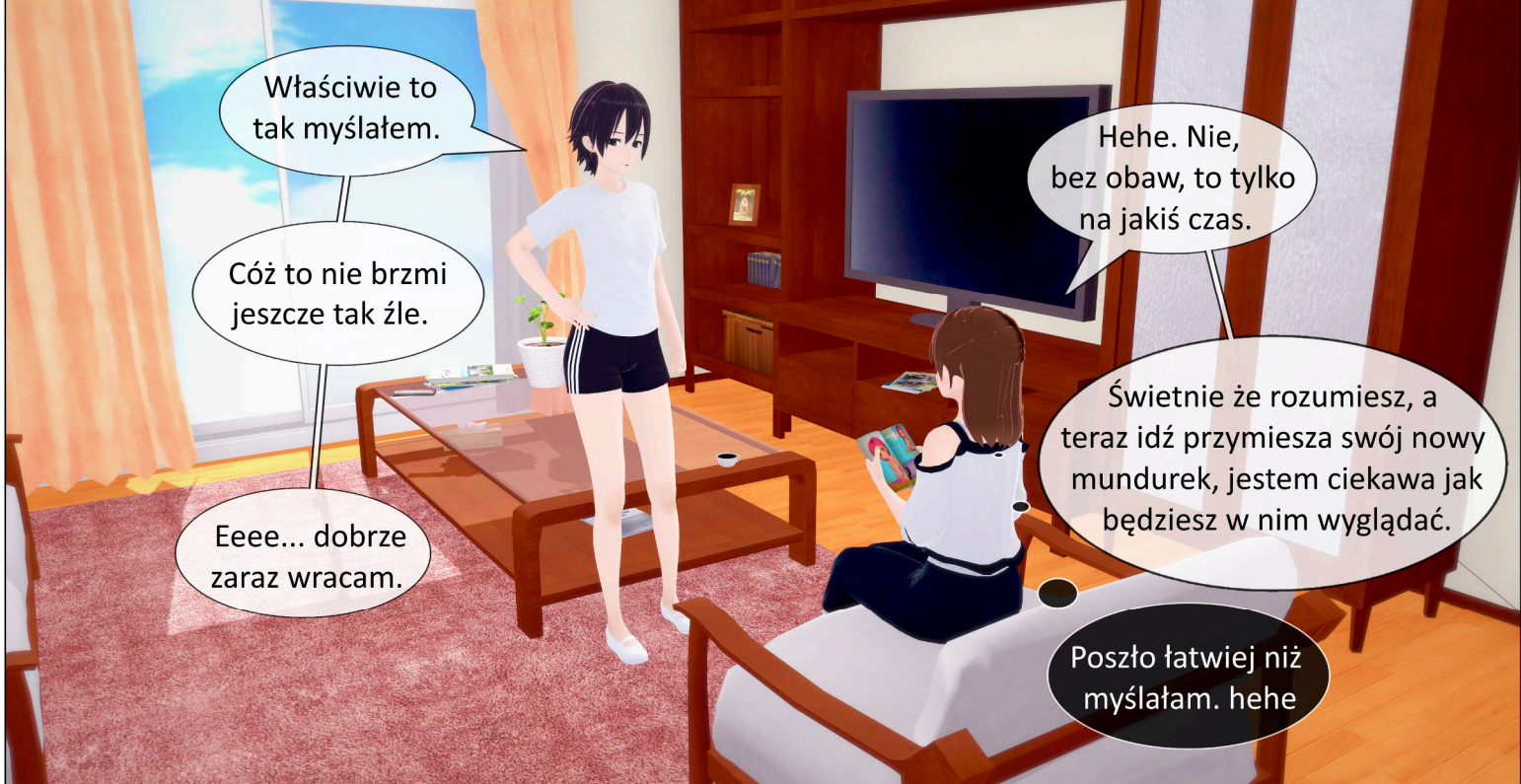
Myślałam
że to oczywiste że
będziesz musiał udawać
dziewczynę, nawet ci
powiedziałam że będziesz
musiał uważać.

Dokładnie.

Wiec to
miałaś na myśli mówiąc
że będę musiał uważać.

Ciociu, ale nie
mogę udawać że jestem
dziewczyną.





Właściwie to
tak myślałam.

Cóż to nie brzmi
jeszcze tak źle.

Eeee... dobrze
zaraz wracam.

Hehe. Nie,
bez obaw, to tylko
na jakiś czas.

Świetnie że rozumiesz, a
teraz idź przymiesz swój nowy
mundurek, jestem ciekawa jak
będziesz w nim wyglądać.

Poszło łatwiej niż
myślałam. hehe

Po chwili w pokoju Hiro...

Z drugiej strony to tylko na jakiś czas.

Musze to zrobić.

Naprawdę mam to założyć? Strasznie się wstydę w końcu to żeński mundurek.

Chyba nie mam wyboru.

W przeciwnym razie nigdy nie odzyskam laptopa i telefonu.



Chwile później...


Wyglądam
po prostu...



...okropnie.

Nigdy
w życiu nikt nie
uwierzy że jestem
dziewczyną.

Na dodatek
w tym mundurku
wyglądam jakbym
miał gigantyczny
tyłek.




Eee... Wydaje mi się że faktycznie mam tak duży tyłek.

To pewnie od tego siedzenia przy komputerze, może faktycznie chwila przerwy od komputera mi nie zaszkodzi.

Wygląda na to że ostatnio trochę przytyłem.

Hiro-kun, długo jeszcze!?




Już idę!

Cóż na razie nie mam się tym co przejmować. Na pewno jak chwile będę miał przerwę od komputera to schudnę.


Ciekawe jak długo będę musiał udawać dziewczynę, pewnie nie dłużej niż tydzień maksymalnie dwa.

Myślę że tyle jakoś dam radę.



Nie do wiary że naprawdę to zrobiłem, mam nadzieję że ciocia Sora tylko żartuje z tym udawaniem dziewczynę.


Już się przebrałem.



Jedziemy, dokąd?


Świetnie bo zaraz jedziemy.

Do fryzjera, przecież nie możesz pokazać się z taką fryzurą.



Przy okazji załóż te buty i rajstopy.

Rajstopy?




Co?! Mam
ogolić nogi?

Nie mam
mowy, nie
zrobię tego.

Tak ale ty
jesteś kobietą a ja
facetem, a faceci
nie golą nóg.

Tak, dopóki nie
ogolisz nóg musimy jakoś
ukryć twoje włosy na
nogach.

Dlaczego, przecież
to naprawdę nic wielkiego ja
to robię codziennie.



Oczywiście że faceci
też gołą nogi.

Eee... Hiro-kun,
ty samnosisz teraz
damskie ubrania.


Wcale nie,
wielu sportowców
to robi.

Tak, na
przykład kulturyści czy
kolarze to robią.

Chyba tylko
jacyś zbroceńcy
przebijerający się w
damskie ubrania.

Eee...
Naprawdę?

Ymmm...



Czy oni
wedle ciebie są
zbrojeńcami?

W dzisiejszych czasach
bardzo wielu facetów goli nogi
to nic niezwykłego, to
zwykłe dbanie o higienę.

To jak z
goleniem twarzy. To zwykłe
dbanie o higienę.

Nie...

Ymmm... Chyba
masz rację.



W trakcie jazdy...

Nie do wiary
ze na prawdę
to robię.


Trochę
się wstydzę,
to wszystko.

Nie wiem, a co będzie
jak ktoś odkryje że jestem
chłopakiem?

Coś się stało,
Hina-chan? hehe.

Nie ma czego
się wstydzić, wyglądasz
naprawdę uroczo.

Bez obaw, mam
świetny plan by tak
się nie stało.



Naprawdę?


A co z bielizną?
Mogę przynajmniej
nosić bokserki?

Rozumiem.
Ale nie muszę
nosić stanika,
prawda?

Oczywiście. Po pierwsze,
nie możesz nosić żadnych
męskich ubrań.

Lepiej nie , w
końcu jeżeli przypadkiem
któraś z dziewczyn to
zobaczy to koniec.

Było by dobrze
żebyś jednak nosił stanik, ale
skoro nie chcesz to nie będę
cię zmuszać.




Udało się, nie
muszę przynajmniej
nosić stanika.

Może jednak
nie będzie tak źle
jak myślałem.

Nie cieszyła
bym się na twoim
miejscu.

To że teraz cie
nie zmusiłam do noszenia
stanika nie oznacza że później
tego nie zrobię.

Ale wszystko we
właściwym czasie.




Co jest nie tak z moim głosem?

Jak mam to zrobić?

Ale zostawmy to na później, inną ważną rzeczą jest twój głos.

Nie brzmisz zbyt męsko, ale to wciąż męski głos, postaraj się mówić bardziej jak dziewczyna.

Byłeś kiedyś u dentysty?




Tak, kilka
razy.

Świetnie więc ,
zrób dokładnie to samo co u
dentysty, otwórz szeroko usta
i powtarzaj aaaaaaa....

W międzyczasie
baw się tonem
swojego głosu

Tak jakbyś
stroił gitarę.

Spróbuję.



aaaaaaaaaaaaa....

aaaaaaaaaaaaa....

aaaaaaaaaaaaa....

Świetnie, a teraz
spróbuj coś powiedzieć
trzymając ten ton.

Powiedz: Witam
mam na imię Hina Suzuki
miło mi was poznać.





Co!?
Naprawdę było
aż tak źle?

Ciociu!

Eee... Może
powinniśmy udawać że
jesteś niemową, co o
tym sądzisz?

Nie, tylko
rozpatruje inne
możliwości.

westchnienie Było
dobrze ale musisz dużo ćwiczyć
najlepiej jakbyś od teraz mówił
tylko tym głosem.

Chwile później u fryzjera....

I jesteśmy na miejscu, rety ale tu dziś ruch.

Tak, Hina-chan.

Tak, to jakiś problem.

Ciociu.

To damski fryzjer.

Nie jestem pewna czy to dobry pomysł.





Mam nadzieję.

Zaraz umrę ze wstydu.

Niema szans że żadna z dziewczyn nie zauważy że jestem facetem, to po prostu niemożliwe.


Bez obaw, będzie dobrze.

Chwila prawdy jeśli ktoś zauważy że Hina-chan to chłopak rezygnuję z tego planu.

Ale jeśli nie, to mogę kontynuować to co zaczęłam. hehe







Rozumiem. To dlatego wygląda prawie jak facet.

Spróbuję.

Prawie, przecież ja jestem facetem.

Tak, chciałabym, żebyś zrobił coś z włosami mojej siostrzenicy. Próbowала sama obciąć włosy i oto rezultat.

Dokładnie, więc jak, jesteś w stanie coś z tym zrobić?

Świetnie liczę na ciebie.

Chwile później...

Dobrze zanim
zaczniemy masz jakieś
oczekiwania co do swojej
przyszłej fryzury?


Eeee... Widzę
że nie jesteś zbyt
rozmowna.

Cóż... W takim
razie muszę sama
zadecydować.

Jeżeli coś powiem
to penie domyśli się że jestem
facetem więc chyba najlepiej
nic nie mówić.

Może już
zauważyła?






Już wiem jaka
będzie dla ciebie
idealna fryzura.

Zrelaksuj
się a ja zajmę się
resztą. hehe

Biedactwo, pewnie
strasznie się martwi, że wygląda
jak chłopiec, ale nie martw
się, zaraz cię upiększę.

Chyba nie
odkryła że jestem
facetem.




Dzień dobry, Fuyuko
co za niespodzianka że
cię tu spotykam.

Dziwnie zawsze
myślałam że macz
dwóch synów.

Tak znam.

Tak, obiecałam
dziewczyną że
pójdę z nimi do
fryzjera.

Nie, mam
dwie córki, Rem
i Ram przecież je
znasz,



Naprawdę było aż tak źle?


Tak samo jak u mnie.

Poza tym wyobrażasz sobie mieć dwóch synów? Kiedyś przez tydzień pilnowałam mojego siostrzeńca to myślałam że oszaleję.

Już pierwszego dnia zostałam wezwana do szkoły.

Poza tym cały czas dokuczał dla Rem i Ram. Po tygodniu zadzwoniłam do siostry żeby go zabrała bo dłuższej nie wytrzymam.





Przepraszam Sora ale mam jeszcze dzisiaj dużo pracy w sklepie. Następnym razem jeszcze porozmawiamy.

Na szczęście dziewczyny obiecały że mi pomogą.

Tak, zawsze mi pomagają. w każdym razie do zobaczenia następnym razem.


Jasne. Ja też mam dzisiaj jeszcze całą masę pracy.

Dowidzenia
Suzuki-san

Dowidzenia
Suzuki-san

Naprawdę, to miło z ich strony.

Do widzenia
dziewczyny.



Mamo, mam pytanie, mogę dzisiaj wieczorem wyjść z chłopakiem na randkę.

Jasne.

Jasne, kochanie, ale masz być w domu przed 22:00.

Jakie grzeczne, jestem pewna że te dziewczyny nigdy nie zrobiły by czegoś takiego jak Hiro-kun.

Ale niedługo i Hiro-kun będzie tak grzeczny.

Jakiś czas później...

Gotowe, i jak ci się podoba?

Łał, jednak potrafisz mówić, hehe.

Tak, w końcu wyglądasz jak dziewczyna.

Stwierdziłam że lekki makijaż na pewno poprawi ci samopoczucie.

Wyglądam....
Jak dziewczyna.

Wstrząśnięty

Nie do wiary, chwila czy to makijaż?



Hina-chan czy to naprawdę ty, ledwie cię poznałam, świetnie wyglądasz.

Dobrze widzę, czy to makijaż?

Wiedziałam że mogę na tobie polegać.

A co z tobą Hina-chan, jak ci się podoba twój nowy wygląd?


Zawstydzony

Tak, to ja.

Hehe. Tak, pomyślałam że przyda jej się trochę makijażu.

Oczywiście.

Eee... Nie sádzicie że to wszystko... Trochę zbyt dziewczęce?




Kaiko-chan ma rację, powinnaś dbać o swój wygląd.

Oczywiście że możesz, Hina-chan.

Ale ciciu to upokarzające, nie mogę tak wyjść na ulicę.

Bzdura! Przecież jesteś dziewczyną masz do tego prawo by ładnie wyglądać.

Co w tym takiego upokarzającego, przecież to normalne że taka ładna dziewczyna jak ty nosi makijaż.



Upokarzające było by gdyby zrobił to facet. Ale przecież ty nie jesteś facetem, prawda?

Z tą fryzurą Hina-chan wygląda jakby była córką Sora-san a nie jej siostrzenicą. hehe.


Widzisz, więc to nie jest problem. Poza tym, musisz w końcu wyjść ze swojej skorupy i pozbyć się tej chłpięcości.

Brawo, Hina-chan.

Nie, nie jestem.

Ona naprawdę myśli że jestem dziewczyną.

Nie do wiary, dlaczego zawsze wszyscy biorą mnie za dziewczynę, czy to dlatego że jestem niski?



W porządku,
już czas wracać
do domu.

Jeszcze tylko
zapłacę.

Nareszcie!

Jasne, w
takim razie zapraszam
do kasy.


Wieczorem w łazience...

Uff... Wreszcie skończyłem.
Nigdy bym nie pomyślał że golenie
nóg zajmuje tyle czasu. Teraz już
rozumiem dlaczego dziewczyny zawsze
spędzają tyle czasu w łazience.

Przynajmniej
udało mi się w
końcu zmyć ten
makijaż.

Miałem nadzieję że nie
będę musiał tego zrobić ale ciocia Sora
powiedziała że albo sam to zrobiem
albo ona ogoli mi nogi.

Jestem pewien
że ciocie to się nie spodoba że
go zmyłem ale powiem że to od
cieplej wody sie zmył.




Ale dalej nie mogę
w to uwierzyć że nikt
nie zauważył że jestem
facetem.

Chciałbym być tak wysoki
jak tamta dziewczyna. Wtedy na
pewno wszyscy od razu zauważyli
by że jestem facetem.

Czy to naprawdę
dlatego że jestem
tak niski?

Zastanawiam się też co
by się stało jakby ktoś odkrył że
jestem facetem... Nie wiem ale
chyba nic dobrego i lepiej tego nie
sprawdzać.





Co? To dziwne.
Byłam pewna, że zostawiłam
ci ubranie na zmianę.

Tak, załóż to i
przyjdź na kolację.

Hehe. Bez
obaw nie nosiłam ich.
Kupiła je ale okazały się
w złym rozmiarze.

Masz na myśli ten
różowy komplet?

Niema mowy,
nie założę twoich
ubrań.

Ale to damskie
ubrania nie mogą
ich nosić.



Ale Ciociu?

Zaraz przyjdę.

Westchnienie
Dlaczego się na to
wszystko godzę?

Co?! Dlaczego,
wcześniej ci to nie
przeszkadzało!

Pośpiesz się
kolacja czeka!

Chwile później w salonie...

Tak, ale naprawdę nie masz dla mnie żadnych innych ubrań które mógłbym nosić?

Przepraszam.



Nareszcie jesteś, tak jak myślałam pasuje idealnie.

Dzisiejsza młodzież, zero wdzięczności. Czy wyglądam jak sklep odzieżowy?

Powinieneś się cieszyć, że w ogóle mam coś, co możesz nosić.



Co to za
tabletką?

Po co,
przecież na nic nie
choruję?

Eee...
Dziękuję.

Tak już lepiej,
chyba powoli się uczysz.
Stało się coś?

To, to tylko
witaminy, chciała
bym byś je od dzisiaj
zażywał.

To na
odporność.

Niema za co.






Naprawdę?

Uff. To wszystko było tylko żartem. Pewnie ciocia Sora postanowiła mnie w ten sposób ukarać za podglądanie dziewczyn.

Oczywiście, przecież ciocia Sora nie kazała by mi naprawdę udawać dziewczynę. Nie do wiary że dałem się nabrać. hehe

Tak.


W końcu muszę cię nauczyć jak robić sobie makijaż.



A że już
zmyjesz makijaż to
możemy od razu
zacząć.

Chociaż myślę
że zrobimy kilka powtórek
byś na pewno wszystko
zapamiętał.

Więc będziesz
musiał jeszcze kilka razy
zmyć makijaż.



To jednak
nie był kawał.

Ciocia
naprawdę chce
bym udawał
dziewczyne.


Dwie godziny później
w pokoju Hiro...

Westchnienie
Nareszcie koniec.

Ciocia powiedziała,
że zrobimy kilka powtórzeń,
ale nie sądziłam, że będzie ich
aż trzydzieści.

Teraz wiem
już chyba wszystko
o makijażu.






Trochę śmieszne że na koniec nawet nie zastanawiałem się nad tym co robię po prostu robiłem to odruchowo.

Mógłbym to zmyć, to żaden problem, ale na chwile obecną jest mi to kompletnie obojętne, że mam pomalowane paznokcie.

Nawet nie zauważyłam kiedy pomalowałam paznokcie u rąk

Jestem po prostu zbyt zmęczony by się tym przejmować . Najchętniej po prostu położyłbym się spać.



Nie rozumiem tylko
jednej rzeczy, po co ciocia Sora
mnie tego wszystkiego uczy
skoro to tylko na jakiś czas.

Nie wiem, wiem
tylko, że jutro mój pierwszy
dzień w nowej szkole.

Znowu...

Tym razem
muszę bardziej uważać
bym znowu nie został w
nic wrobiony.

Następnego dnia...

Co będzie jak któraś z dziewczyn odkryje że jestem facetem?

Nie, nic się nie stało, tylko myślę.


Ah, nad niczym ważnym.

Jeszcze tylko chwila i będziemy na miejscu. Czy coś jest nie tak? Wyglądasz na zmartwionego?

Nad czym tak myślisz?

Wiem że kłamiesz. Co to za problem?





Boję się co będzie
jak jakaś dziewczyna
zauważy że jestem
chłopakiem.

No bo...

Naprawdę?

Dlaczego jakaś
dziewczyna miałaby zauważyć,
że jesteś chłopakiem?

Bez obaw, jestem pewna
że z tym wzrostem który masz
i tym makijażem nigdy żadna
dziewczyna nie zgodnie że
jesteś chłopakiem.

Tak.



Obyś miała
rację.


Westchnienie
Chciałbym mieć
teraz jakąś maskę
za którą mógłbym
się schować.

Mówię
poważnie.

...?

Żaden problem,
jedna leży na tylnych
siedzeniach, możesz
ją wsiąść.

Ja też.



Kupiłam ją
kiedyś na festynie i od
tamtego czasu leży na
tylnych siedzeniach.

W szkolnym regulaminie
nie ma zakazu noszenia masek,
więc jeśli nie będzie ci ona
przeszkadzała w nauce to nie.

To nie będzie
problem jak będę
ją nosił?

Jakiś czas później...

I jesteśmy na miejscu, i jak podoba ci się moja szkoła, Hina-chan?

Zaraz powiem ci do której klasy należysz ale najpierw pójdziemy do mojego biura.

Mam dla ciebie małą niespodziankę. hehe

Nie do wiary, same dziewczyny.

Po co?

Niespodziankę?



Co to takiego.

Ciaciu.

Tak. I jestem pewna że ci się spodoba. hehe

Nie mogę powiedzieć.

Nie.



W biurze Sory-san...

Widzisz,
mówiłam ci
że się uda.

Wątpię,
według mnie w
ogóle nie jest ci
potrzebna.


Nie do wiary nikt
nie zauważył że jestem
facetem.

Ciekawe czy to
przez tą maskę?

Może
masz raje, w końcu
każdy zwracał na nią
uwagę.








Oczywiście,
Saki-chan.

Moja
Bratanica będzie
od teraz uczyć się
do tej szkoły i chciałam
cię poprosić czy nie
zaopiekowała byś
się nią przez pierwsze
kilka dni?



Nie ma
mowy, żebym niańczyła
nową dziewczynę. Nie
jestem nianią.

Nawet jeśli to
Bratanica Pani
dyrektor.

Bardzo bym
chciała ale niestety
ostano mam bardzo
dużo pracy więc...


Ta dziewczyna
to Saki Tsumiki, Chociaż
wszyscy nazywają ją 01.

Suzuki-chan jest
przewodniczącą szkoły i
należy do wielu klubów
szkolnych jestem pewna że
pomoże ci szybko się
zaaklimatyzować
w naszej szkole.

Muszę się postarać
zabrzmieć jak dziewczyna
inaczej zauważy że jestem
facetem.

Miło mi cię
poznać, nazywam się
Hina Suzuki.





Więc jak,
zaopiekujesz się moją
bratanicą przez te kilka
dni?


Mam
nadzieje że to nie
jest dla ciebie żaden
problem.

Świetnie,
jakby się coś działo to
natychmiast mi to zgłoś
dobrze?

Oczywiście,
z miłą chęcią się nią
zaopiekuję.

Nie, nic takiego,
to naprawdę nie
jest problem.

Oczywiście.

The scene is set in a well-furnished room with wood-paneled walls and a red carpet. Two girls in dark blue school uniforms with red bows and pink trim are standing in the center. The girl on the left has short dark hair, while the girl on the right has long black hair with purple highlights. In the background, a woman in a black suit sits on a blue sofa. A large wooden desk is on the left, and a potted tree stands near a window with yellow curtains. A speech bubble from the girl on the left says, "Miłego dnia, Hina-chan." A speech bubble from the girl on the right says, "już nie mogę się doczekać by pokazać ci naszą szkołę." A larger speech bubble from the girl on the right says, "Mamy tu dosłownie wszystko, kino, sale muzyczną, laboratorium a nawet basen." A final speech bubble from the girl on the right says, "Chociaż na basen lepiej na razie nie idź." A speech bubble from the girl on the left says, "Co, dlaczego?"

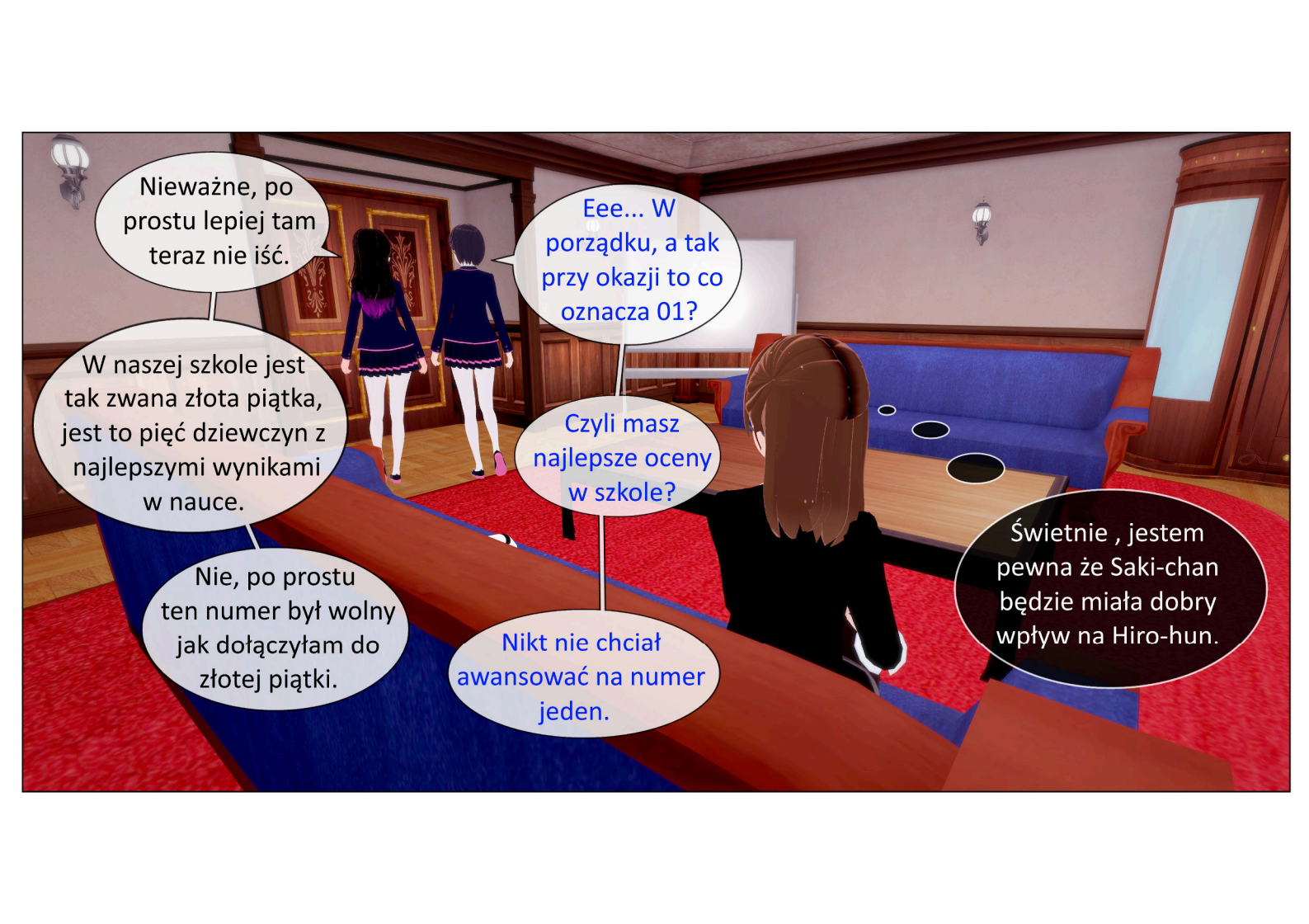
Miłego dnia,
Hina-chan.

już nie
mogę się doczekać
by pokazać ci naszą
szkołę.

Mamy tu dosłownie
wszystko, kino, sale
muzyczną, laboratorium
a nawet basen.

Chociaż
na basen lepiej na
razie nie idź.

Co,
dlaczego?



Nieważne, po prostu lepiej tam teraz nie iść.

Eee... W porządku, a tak przy okazji to co oznacza 01?

W naszej szkole jest tak zwana złota piątka, jest to pięć dziewczyn z najlepszymi wynikami w nauce.

Czyli macie najlepsze oceny w szkole?

Nie, po prostu ten numer był wolny jak dołączyłam do złotej piątki.

Nikt nie chciał awansować na numer jeden.

Świetnie, jestem pewna że Saki-chan będzie miała dobry wpływ na Hiro-hun.

Na korytarzu...

Zgodnie z zasadami 02 i pozostałe dziewczyny powinny awansować o jeden numer ale 02 zaproponowała by nie zmieniać numerów.


Pozostałej trójce spodobał się ten pomysł i stąd to zamieszanie.

Powiedziała że to i tak be znaczenia i lepiej będzie nic nie zmieniać.



A co z pozostałymi dziewczynami?

To trochę dziwne ze nie chciała być numerem jeden.

A scene from an anime-style comic set in a hallway with green walls and a green carpet. Two girls in dark blue school uniforms with red ties and pink accents are walking. The girl on the left has long black hair and is looking down. The girl on the right has short black hair and is looking at the first girl. There are three speech bubbles: one from the girl on the left, one from the girl on the right, and a large one from the girl on the left.

Chcesz
dobra radę na
początek?

Lepiej nie
zbliżaj się do
02.

Wierz mi, tak będzie dla
ciebie lepiej. Ta dziewczyna
mimo że należy do złotej piątki
stwarza same problemy. Więc
lepiej na nią uważaj a
najlepiej w ogóle się do
niej nie zbliżaj.

Tak, chcę.

Co?
dlaczego?

Dzięki
za ostrzeżenie,
będę pamiętać.



Świetnie że rozumiesz.

Do kina.
Tylko muszę na chwile iść do pokoju rady uczniowskiej.


Korytarzem prosto potem w prawo, potem w lewo i znowu w prawo.

Już raz zaufałam niewłaściwym ludziom , znowu tego nie zrobię.

To gdzie najpierw idziemy?

A gdzie jest to kino?

Bo tak właściwie to ja też muszę jeszcze coś załatwić.



Hehe. Rozumiem.
Korytarzem prosto i po
prawej, tylko uważaj by
nie wejść do męskiej
ubikacji.

Później
spotkamy się
przy wejściu do
kina.

Tak, będę
uważać. hehe

Naprawdę muszę iść
do damskiej ubikacji? Chyba
nie mam innego wyjścia,
nie mogę ryzykować.

Jasne.

Jakiś czas później...

To było upokarzające.

Nigdy nie przypuszczałem że będę musiał skorzystać z damskiej ubikacji



zawstydzony



Dobrze, a teraz idźmy do tego kina

Jeśli dobrze pamiętam to było prosto potem w lewo potem w prawo i znowu w lewo.

Ciąg dalszy nastąpi...